

Carla Montero, Szmaragdowa tablica

Kolejne literacko-towarzyskie spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki Nad Lipą odbyło się w Szymbarku w pensjonacie Perełka. Tym razem wybraliśmy się w podróż w czasie i przestrzeni, w której wspólnym mianownikiem była sztuka, a konkretnie *Astrolog* — obraz namalowany przez renesansowego malarza Giorgionego z Castelfranco, skrywający tajemnicę panowania nad światem. Temat do dyskusji zapewniła *Szmaragdowa tablica*, autorstwa Carli Montero. Wciągająca opowieść, w której jest „historia i współczesność, miłość i wojna, zakazany romans i dzika zazdrość, tajemniczy obraz i opętanie chciwością”.

„Książki posiadają aurę, jak każde dzieło sztuki. Książka to nie plik papierów, tak jak obraz nie jest płótnem, jedno i drugie to kreacja w czystej postaci, energia twórcza, i dlatego mają aurę”. Tytułowa *Szmaragdowa tablica* to hermetyczny, starożytny tekst zawierający tajemnicę poszukiwanego przez alchemików kamienia filozoficznego. Powieść hiszpańskiej autorki to dwie historie, dwa miasta — Madryt i Paryż — i dwie bohaterki, które łączy tajemnicze płótno, obraz-legenda, o którym nie wiadomo nawet, czy faktycznie istniał. Jedna z nich to Ana García-Brest — młoda absolwentka sztuki pracująca w Muzeum Prado w Madrycie, która na prośbę bogatego narzeczonego biznesmena i kolekcjonera dzieł sztuki Konrada Köllera rozpoczyna poszukiwania *Astrologa*. Druga to Sara Bauer, która w okupowanym przez Niemców Paryżu ukrywa się przed poszukującym jej majorem SS Georgem von Bergheim, mającym na rozkaz Himmlera zdobyć dla Hitlera obraz Giorgionego.

Postać „Wielkiego Jerzego” przybliżył Klubowiczom Stanisław Bystrowicz. Giorgione, czyli Giorgio Barbarelli da Castelfranco, mistrz koloru i światła, jeden z najbardziej tajemniczych malarzy epoki renesansu nie tylko ze względu na nikłą ilość twardych faktów z jego życia, lecz także z powodu tajemnicy, jaka otacza jego dzieła. Autorstwo tych, które się zachowały, jak: *Burza*, *Trzej filozofowie*, *Śpiąca Wenus* jest nieustannie dyskutowane. Zwłaszcza że artysta miał zwyczaj nie podpisywać swoich obrazów. Nieomal każdy jego obraz to enigmatyczna *favola* (wł. bajka) albo *poesia* — przedstawienie nieodgadnione w swej treści. Obrazy Giorgionego wyróżnia „harmonijne zespolenie przedstawionych postaci z krajobrazem, miękki modelunek, liryzm i nastrojowość sugerujące treści symboliczne i alegoryczne. Symbioza malarstwa, muzyki i poezji”.

Zdaniem Klubowiczów *Szmaragdowa tablica* nie należy do lektur wybitnych, jednak można polecić ją czytelnikom lubiącym zagadkowe historie, których rozwiązanie tkwi w przeszłości i którym towarzyszą burzliwe uczucia bohaterów.

